

# Tkanina – Seweryn Krajewski

Gdybym był krawcem czasu  
To po nocach, skrycie  
Szyłbym dla smutnych ludzi  
Nowe, szczęśliwe życie  
Nowe, szczęśliwe życie  
Piękne jak spod igły  
I trwałe tak, że miłość  
Nie zniszczy się nigdy  
Z jednej tkaniny  
Wszyscy jesteśmy  
Co się wyciera  
Strzępi przez lata  
Lecz jeśli chcemy  
Te wszystkie dziury  
Miłością da się załatać  
Na chłody dałbym ludziom  
Podszewkę nadziei  
W rękawy po uśmiechu  
Gdy ktoś się rozkleił  
A dzieciom, w oczach których  
Nie migoce szczęście  
Dałbym na całe życie  
Nowe życie zastępcze  
Z jednej tkaniny  
Wszyscy jesteśmy  
Co się wyciera  
Strzępi przez lata  
Lecz jeśli chcemy  
Te wszystkie dziury  
Miłością da się załatać  
Lecz jeśli chcemy  
Te wszystkie dziury  
Miłością da się załatać





Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych